

Dziecko z autyzmem w systemie nauki zdalnej

Nauka zdalna to dla dzieci w spektrum autyzmu prawdziwe wyzwanie. Zdalna edukacja, na którą szkoły musiały przejść w związku z zagrożeniem koronawirusem, potrafi być naprawdę uciążliwa.

Dzieci muszą wysłać co chwilę jakieś zadania, co bywa dla nich stresujące. Także częste zmiany w planach lekcji związane z absencją nauczycieli uczniowie postrzegają jako chaos. Pojawia się przy tym dużo negatywnych emocji z czym dzieci sobie nie radzą, często nie mogą zasnąć. Kiedy więc zadania do wykonania zaczynają spływać równocześnie, dzieci są podenerwowane. Nie chcą często odraczać terminu ich wykonania, chcą je robić natychmiast.

Wiele dzieci tęskni za rówieśnikami, w obecnej chwili muszą kontaktować się z nimi online. Dobrze, że mają chociaż taki kontakt, ale w połączeniu z lekcjami i zadaniami to sprawia, że całymi dniami przesiadują przed ekranami, a dla dzieci w spektrum, które łatwo przebodźcować, to naprawdę męczące doświadczenie.

Zmiana formy i modelu uczenia się, z pewnością wpłynie znacząco na zachowanie uczniów z autyzmem i u większości z nich prowokować będzie zachowania trudne. Szkoła była dla nich miejscem przewidywalnym, znanym, nie wywołującym lęku i poczucia zagubienia. Społeczność szkolna wpływała na spokój, stabilizację emocji oraz odpowiednie zachowanie u uczniów.

Nauka zdalna wiąże się z potrzebą większej samodzielności, organizacji pracy i planowania. Do tej pory dzieci na co dzień dostawały dodatkową, specjalistyczną pomoc w trakcie lekcji. W obecnej sytuacji zauważalne jest pojawienie się u nich złych emocji; niechęć, lęk, obawa, że sobie same nie poradzą.

Dlatego ważne jest aby zapewnić uczniom na nowo poczucie bezpieczeństwa. Nieoceniona jest pomoc i większe zaangażowanie rodziców w proces dydaktyczny ich dziecka. W związku z tym zadaniem rodziców jest pomoc dzieciom w planowaniu swoich działań i pracy. Pomocne jest robienie planów tygodniowych. Jasno należy wyznaczyć czas na lekcje, na zabawę, wspólną rozrywkę, czy nawet prace domowe. Dziecko nie może mieć poczucia, że cały dzień tylko się uczy.

Rodzice powinni skoncentrować się na podstawowych umiejętnościach u swoich dzieci; na czytaniu ze zrozumieniem, biegłości liczenia, sprawnej pracy z tekstem i korzystaniu z różnych źródeł informacji. Należy wybierać zatem to, co jest kluczowe w kontekście umiejętności.

Ważne jest także miejsce do nauki ucznia. Starajmy się zniwelować wszystko inne, co mogłoby rozpraszać dziecko, zwłaszcza dziecko z zaburzoną koncentracją uwagi. Biurko musi być uporządkowane, niech leży na nim tylko konkretny zeszyt, konkretny długopis, ćwiczenia, które są potrzebne. Wyeliminujmy tę listę rzeczy, które mogą rozpraszać, do absolutnego minimum. W obecnym czasie pandemii rodzice, nauczyciele, terapeuci muszą ze sobą współpracować, być otwarci na rozmowy, dyskusje, a także na różne niekonwencjonalne rozwiązania.

Opracowała Angelika Wincenciak